



Lotnisko w krainie jezior

Piękna forma i nawiązanie do regionu. To dzięki tym cechom projekt lotniska w Szymanach, autorstwa Studia Form Architektonicznych wygrał konkurs organizowany przez województwo warmińsko-mazurskie.



Źródło: szymanyairport.pl

Organizator konkursu miał obszerną listę wymogów, jakie musi spełnić projekt

idealny. Przede wszystkim musiał godzić funkcjonalność obiektu z nieingerowaniem w spójność krajobrazu. Powstający terminal powinien służyć przecież ludziom, dlatego tak ważne było zapewnienie komfortu użytkowania i możliwości rozbudowy w przyszłości. Niemniej, budynek miał zachować w sobie styl architektoniczny typowy dla regionu Warmii i Mazur oraz zapewnić niskie koszty eksploatacji. Wydawałoby się, że to trudne zadanie, prawda? Mimo to do konkursu przystąpiło 65 pracowni architektonicznych z Polski i z zagranicy!



Źródło: szymanyairport.pl

Propozycja zwycięzcy konkursu wydaje się być nowoczesną konstrukcją nieprzytłaczającą otoczenia. Delikatnie pofalowany dach i przeszklone ściany sprawiają, że budynek nabiera lekkości, a elementy wody i trzciny wspianiale podkreślają charakter regionu. Sami autorzy twierdzą, że przy tworzeniu swojej koncepcji bardzo pomógł im fakt „bycia stąd”. Jako mieszkańcy Olsztyna doskonale znają architekturę okolicy i zwyczaje towarzyszące tworzeniu zabudowy Warmii i Mazur. Sam założyciel zwycięskiego studia, Tomasz Lella jest znaną osobistością propagującą regionalne budownictwo oraz autorem książek o tej tematyce.

Projekt zrealizowany przez Studio Form Architektonicznych wydaje się być bardzo ciekawy. Absolutnie inspirowany naturą, niedewastujący krajobrazu i nawiązujący do regionu. Jest przykładem ogromnych możliwości polskich architektów, których stać na pomysły konkurujące z zagranicznymi projektami. Dowód? W pierwszej piątce laureatów była tylko jedna firma spoza kraju.



Źródło: szymanyairport.pl

Źródło: szymanyairport.pl